

Recenzje

***Rodzina na Śląsku w XIX i na początku XX wieku*, red. Adriana Dawid i Antoni Maziarz, Opole 2011, 278 ss.; *Rodzina na Śląsku. Dezintegracja, migracje, codzienność*, red. Adriana Dawid i Antoni Maziarz, Opole–Warszawa 2012, 268 ss.**

Górny Śląsk ze względu na położenie i skomplikowaną historię, a także uwarunkowania kulturowe jest regionem bardzo interesującym dla badaczy reprezentujących różne dyscypliny naukowe, by wymienić tu dla przykładu: historyków, etnologów, folklorystów, socjologów, kulturoznawców. Jak wiadomo, czytelne są tu wpływy jakże odmiennych tradycji i kultur, charakterystyczne dla terenu pogranicza. Efektem zainteresowania historyków opolskich dziejami tego regionu jest dwutomowa praca zbiorowa. Autorzy artykułów wchodzących w jej skład zainteresowali się dwoma przełomowymi okresami w dziejach obszaru: XIX i początkiem XX stulecia oraz latami 1939–1947, co umożliwiło im wyeksponowanie wielokulturowej tradycji i odkrywanie przeszłości śląskiej ziemi. Elementem scalającym oba tomy – jak wskazują ich tytuły – jest wspólnota rodzinna zamieszkująca ten obszar, traktowana jako nadrzędna wartość funkcjonowania ładu społecznego, a także ludzie ją tworzący, gdyż – co eksponują Adriana Dawid i Antoni Maziarz we *Wstępie* do pierwszego tomu – „powikłane losy śląskiej ziemi mają odzwierciedlenie w dramatach rodzin, podzielonych w konsekwencji wzajemnie wykluczających się wyborów politycznych czy narodowych” (s. 8). Trzeba tu podkreślić, że właśnie z perspektywy tej najmniejszej grupy społecznej przedstawiony jest obraz XIX- i XX-wiecznego Górnego Śląska. To swoiste odkrywanie przeszłości tej ziemi odbywa się tu przez pryzmat rodziny, rozszyfrowanej na podstawie biografii poszczególnych osób lub zbiorowych portretów wielu rodów. Trafnie sytuację tę charakteryzuje Natalia Organ (*Rodzina Organ w świetle dokumentu „Sippenreihe”*), pisząc tak:

„[...] fenomen Górnego Śląska to nie tylko burzliwa historia tej ziemi, lecz przede wszystkim dzieje ludzi mieszkających tutaj od pokoleń” (s. 183).

Biograficzne ujęcie problematyki rodziny umożliwiło analizę w kategoriach grupy społecznej podlegającej zmiennym w czasie zewnętrznym oddziaływaniom społeczno-kulturowym. Autorzy poszczególnych artykułów zwracają baczna uwagę na przekształcenia i przeobrażenia, które stanowią tło historyczne i kulturowe prezentowanych przykładów. W ten sposób powstał cykl 32 studiów poświęconych historii rodów, rodzin i jednostek zamieszkujących ten obszar, będący pokłosiem konferencji, które odbyły się w Opolu (5–6 listopada 2009 r., 20–21 października 2010 r.). Organizatorami tych naukowych spotkań były następujące instytucje: Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego, Urząd Miasta Opole, Muzeum Śląska Opolskiego, Archiwum Państwowe w Opolu oraz Opolski Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego. Należy jeszcze dodać, że przywołana powyżej inicjatywa wydawnicza została poprzedzona sympozjum naukowym, którego efektem była jeszcze jedna publikacja¹. Integralną częścią sesji naukowych były działania popularyzujące wiedzę o rodzinach na Górnym Śląsku: wystawa fotografii ze zbioru Haliny i Stanisława Sławomira Niciejów, prezentowana w Muzeum Śląska Opolskiego, warsztaty w Muzeum Śląska Opolskiego (Małgorzata Goc, *Historia znaleziona na śmietniku. Próby rekonstrukcji losów mieszkańców Śląska na podstawie muzealnych zbiorów fotografii*) oraz warsztaty w Archiwum Państwowym w Opolu (Barbara Sypko i Adriana Dawid, *Historia rodziny na Śląsku 1939–1947 w świetle materiałów archiwalnych*).

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż o specyfice omawianych prac świadczy próba ukazania zbiorowej biografii rodzin żyjących na Górnym Śląsku, która dotąd pojawiała się jedynie na marginesie refleksji badawczych. W pierwszym tomie, składającym się z trzech części, pt. *Rodzina na Śląsku w XIX i na początku XX wieku* zawarto 12 artykułów. Autorzy poruszają w nich tematy związane z losami wspólnot rodzinnych oraz jednostek, zarówno tych wybitnych, zasłużonych w sposób szczególny dla historii Górnego Śląska, jak i „zwykłych” ludzi. Zamieszczone w tomie teksty otwiera blok zatytułowany *W poszukiwaniu modelu*, w którym autorzy eksponują możliwości podejmowania badań nad historią rodziny mieszkających na tym obszarze. Na podstawie źródeł archiwalnych oraz badań demograficznych rekonstruują oni dzieje dwu rodzin śląskich – Kośnych z Chróścic i Malkuszów z Otmętu – pokazując jednocześnie możliwości badawcze, jakie dają te źródła. Jak słusznie utrzymuje A. Dawid (*Dzieje Kośnych. Charakterystyka źródeł wykorzystanych do tworzenia zbiorowej biografii rodzi-*

¹ Zob. *Rody na Śląsku, Rusi i w Małopolsce: średniowiecze i czasy nowożytne. Stan badań, metodologia, nowe ustalenia*, red. A. Pobóg-Lenartowicz, W. Zawitkowska, Rzeszów 2010.

ny), „dopiero analiza znacznie szerszego, wykraczającego poza oficjalne dokumenty, protokoły i sprawozdania materiału, wzbogaconego w relacje, wspomnienia, fotografie i pamiątki rodzinne, pozwala badaczowi na pełne ukazanie postaci” (s. 31) i wydarzeń – można by dodać. Łukasz Malkusz (*Charakterystyka demograficzna rodziny górnośląskiej na przykładzie Malkusów z Otmętu*) pokazuje możliwości, jakie dają badania demograficzne, traktując je nie tylko jako uzupełnienie innych źródeł historycznych, lecz przede wszystkim jako podstawowe źródło wiedzy o korzeniach rodziny. Posługując się metodą rekonstrukcji, tworzy demograficzny model tej najmniejszej grupy społecznej. Antoni Maziarz (*Tradycyjna rodzina górnośląska w XIX i na początku XX wieku*) odtwarza typ tradycyjnej rodziny górnośląskiej w XIX i na początku XX wieku. Pokazuje równocześnie proces przemian, jakiemu podlegała. Autor skupia uwagę na takich zróżnicowanych aspektach życia górnośląskich rodzin jak: praca, podział ról, religijność, eksponując jednocześnie wartości, którym hołdowali ich członkowie. W części drugiej zatytułowanej *W kręgu arystokracji* zostały wyeksponowane losy rodów arystokratycznych mieszkających na Górnym Śląsku. Jest to problematyka, której do tej pory nie poświęcano wystarczająco dużo uwagi. Teresa Kulak (*Bironowie van Kurland i ich wolne państwo stanowe w Sycowie*) przedstawia dzieje i rządy pruskiej arystokracji na przykładzie rodu Bironów van Kurland w wolnym państwie stanowym w Sycowie na przestrzeni lat od 1734 do 1945, odkrywając nieznane dotąd szczegóły z ich życia. Autorka dokonuje prezentacji zawiłych losów członków rodu na tle ważnych wydarzeń historycznych. Arkadiusz Kuzio-Podrucki (*Sapieha – kuzyn Donnersmarcka. Z dziejów związków szlachty śląskiej i polskiej*) ukazuje związki między przedstawicielami szlachty śląskiej i polskiej, z kolei Roman Sękowski (*Polskie koligacje Oppersdorffów w XIX i XX wieku*) odtwarza polskie koligacje jednego z najstarszych górnośląskich rodów, znanego już w XIII stuleciu, rekonstruując ich drzewo genealogiczne, a Joanna Lusek (*Fundacje stypendialne Johanny i Hansa Ulricha Schaffgotschów w Bytomiu*), interesując się rodem Schaffgotschów, eksponuje wpływ jego członków na życie mieszkańców Bytomia. Autorzy tekstów ujętych w ostatniej części recenzowanej pracy pt. *Drogi awansu* – bodaj najciekawszej – prezentują jakże różnorakie i zawiłe kariery zawodowe konkretnych rodzin plebejskich bądź pojedynczych osób z uwzględnieniem tła historycznego. Należy podkreślić, że każda z przedstawionych karier jest ciekawym źródłem wiedzy o minionej epoce. W tym kontekście warto zwrócić uwagę, że nieprzypadkowo badacze wybrali właśnie wiek XIX oraz początek XX stulecia i poddali eksploracji rozgrywające się wówczas wydarzenia. Właśnie w tym czasie dokonały się przełomowe wręcz zmiany, mające wpływ na rzeczywistość społeczno-polityczną mieszkańców tego obszaru. W tych czasach dynamicznych przeobrażeń rodzina (nie tylko górnośląska) stanowiła funda-

ment ładu społecznego, chroniąc jej członków przed rozpadem więzi międzyludzkich².

Autorzy w drugim tomie pt. *Rodzina Śląska 1939–1945. Dezintegracja, migracje, codzienność*, podejmując temat II wojny światowej, zwracają uwagę na zagadnienia dotąd słabo zbadane przez ekspertów. Skupiają się bowiem na historii społecznej lat 1939–1945 i pierwszych lat powojennych (1945–1948). Wychodząc naprzeciw postulatam specjalistów wielu dziedzin (historyków, socjologów, demografów *etc.*), domagających się pogłębienia badań nad tymi dziejami Górnego Śląska, odtwarzają oni ówczesne wydarzenia, rekonstruując dzieje zwykłych ludzi tudzież wybitnych działaczy społecznych i politycznych. Wyniki prac badawczych (20 artykułów) zostały podzielone na dwie zasadnicze części. W pierwszej z nich Arkadiusz Kuzio-Podrucki (*Śląski koniec arystokracji*) ukazuje losy rodzin arystokratycznych, które zostały zmuszone do opuszczenia swych majątków, i rzuca nowe światło na powojenne dzieje śląskiej szlachty i arystokracji. Wszak przez wiele lat były one interpretowane zgodnie z nakazem ówczesnie panującego systemu politycznego, który niechętnie odnosił się do tej grupy społecznej, traktując ją jako wrogą Polsce narodowo i klasowo. Sebastian Rosenbaum („*Stale i wciąż mam Was przed oczami*”. *Relacje rodzinne w korespondencji Górnoszlązaków służących w Wehrmachcie*) przypomina o tym, że korespondencja prywatna może stanowić cenne źródło poznawcze sfery emocjonalnej oraz przeżyć jednostek. Jak ocenia za Ruth Cape, listy wojenne i wojskowe „nie tylko informują nas o życiu codziennym żołnierzy i o historii wojen, ale ukazują także pragnienia, myśli, obawy, nadzieje i marzenia żołnierzy i ich rodzin” (s. 24). Przed badaczem otwierają one nowe możliwości oglądu tego globalnego wydarzenia, jakim była II wojna światowa, z indywidualnej perspektywy przeżywania, co pozwala na głębszą analizę mentalności autorów listów i ich świata przeżyć. Uwagi Rosenbauma są ponadto cenne z tego względu, że problematyka służby Ślązaków w jednostkach armii niemieckiej wciąż pozostaje tematem słabo spenetrowanym badawczo z przyczyn ideologicznych³. Eksploatując niezmiernie ciekawe materiały wspomnieniowe oraz prywatną korespondencję, Rosenbaum rekonstruuje doświadczenia rdzennych mieszkańców regionu wcielonych do Wehrmachtu. Warto tu podkreślić, że korespondencja wojenna jest także źródłem wiedzy o losach kobiet w tych trudnych dla nich czasach, gdyż to one głównie były adresatkami listów. Z przywołanych powyżej źródeł korzysta także Antoni Maziarz („*Myślałem o Was wiele*”. *Listy*

² Zob. W. Świątkiewicz, *Rodzina jako wartość w tradycji kulturowej Górnego Śląska*, [w:] *Rodzina współczesna*, red. M. Ziemska, Warszawa 2001, s. 71; H. Czech, *Ethos wsi śląskiej*, Warszawa 2006, s. 62, 71; U. Swadźba, *Śląski etos pracy. Studium socjologiczne*, Katowice 2001; I. Bukowska-Floreńska, *Rodzina na Górnym Śląsku*, Katowice 2007.

³ Zob. Józef Smyczek. *Listy z Wehrmachtu*, oprac. S. Rosenbaum, Katowice 2009.

Jana Łangowskiego z Buchenwaldu do rodziny), przypominając postać redaktora Jana Łangowskiego, zasłużonego działacza polskiego na Śląsku Opolskim. Listy, protokoły przesłuchań, a także wywiady z informatorami posłużyły Dariuszowi Węgrzynowi (*Dezintegracja rodzin górnośląskich jako jeden ze skutków deportacji do ZSRR w 1945 roku*) do analizy procesu dezintegracji rodzin śląskich deportowanych do ZSRR w 1945 r. Autor zwraca baczną uwagę na poważne konsekwencje ekonomiczne, społeczne i zdrowotne zaistniałego zjawiska. Trzeba podkreślić, że najistotniejszy jest dla niego sposób funkcjonowania rodzin i zmiany w ich strukturze wywołane przeobrażeniami kondycji psychicznej i przeżyciem traumy.

W tej zbiorowej monografii nie zabrakło także odwołań do dziejów rodzin kresowych i ich przymusowej migracji na Górny Śląsk. Sytuację Kresowiaków analizuje Barbara Kubis (*Wpływ przymusowych migracji na codzienne życie rodzin Kresowian na Śląsku w latach 1945–1946 w świetle wybranych wspomnień*), która interesuje się przede wszystkim wywołanymi przymusową „ewakuacją” procesami zmian i ich wpływem na życie codzienne przybyłych. Autorka posiłkuje się wspomnieniami informatorów oraz relacjami pamiętnikarskimi. Kubis analizuje stosunki międzyludzkie, jakie zachodziły w tej nowej dla wszystkich sytuacji. Joanna Szymoniczek (*Polski Czerwony Krzyż na Śląsku w latach 1945–1947*) podejmuje się wyeksponowania wpływu PCK na stabilizację sytuacji społecznej na Górnym Śląsku w latach 1947–1948. Pierwszą część tego tomu zamyka artykuł Marty Rostropowicz-Miśko (*Sytuacja demograficzna Śląska Opolskiego po II wojnie światowej ze szczególnym uwzględnieniem pochodzenia regionalnego ludności*), w którym autorka dokonuje oglądu sytuacji demograficznej Śląska Opolskiego, uwzględniając pochodzenie regionalne ludności, co pozwala jej wyeksponować interakcje, jakie zachodziły między rdzennymi mieszkańcami regionu a ludnością napływową. Wszak wiadomo, że na skutek napływu ludności głównie z Kresów Wschodnich na obszar Górnego Śląska w ramach akcji osadniczej w 1945 roku obok ludności rodzimej zamieszkała tu ludność obca etnicznie. Masowa akcja przesiedleńcza zakończyła się w 1948 roku, jednak jej skutki są odczuwalne do czasów współczesnych. Nowe warunki egzystencji wymusiły na Kresowiakach (i nie tylko) konieczność odnalezienia swego „miejsca w świecie” i „oswojenia nowej przestrzeni” oraz „zadomowienia nowego krajobrazu”. Doszło tu do – nieuniknionego w tej sytuacji – zetknięcia się wzorów kulturowych typowych dla poszczególnych grup etnicznych, co miało zasadniczy wpływ na relacje międzyludzkie⁴. Można

⁴ Por. T. Smolińska, *Kultura kresowa na Śląsku Opolskim*, [w:] *Wielokulturowość na Śląsku Opolskim, Litwie, Białorusi i Ukrainie. Z badań nad pograniczami etnicznymi*, red. T. Smolińska, Opole 2009, s. 65; D. Simonides, *Wielokulturowość Śląska – model europejski*, [w:] *Wielokulturowość...*, s. 47–56.

w tym przypadku mówić o „badaniach przez jednostkę”, czyli o spojrzeniu na fakty z perspektywy konkretnych osób i ich dziejów, które pozwalają na odtwarzanie uczuć, emocji i postaw ludzi uwikłanych w wydarzenia historyczne. Jako szczególnie ciekawe oceniam osobiste wyznania zapisane na kartach pamiętników, w listach wysyłanych z frontu przez żołnierzy do członków rodziny. Zaprezentowane tu artykuły stanowią przykład uchwycenia wydarzeń historycznych z perspektywy ludzkich wspomnień.

Na uwagę zasługuje fakt, iż w pracy zbiorowej prócz wybitnych specjalistów – pracowników naukowych reprezentujących Polską Akademię Nauk, Katowicki Oddział Instytutu Pamięci Narodowej oraz Uniwersytet Opolski – uczestniczyli również studenci drugiego roku studiów licencjackich i pierwszego roku studiów uzupełniających magisterskich z kierunku historia Uniwersytetu Opolskiego, przedstawiając materiał empiryczny dotyczący ich rodzin. Ich prezentacje zawiłych rodzinnych perypetii – zawarte w drugiej części publikacji – są interesującym efektem projektu badawczego realizowanego pod opieką merytoryczną dra Antoniego Maziarza. Wyjątkową szansę na poznanie indywidualnej perspektywy przeżywania traumatycznych wydarzeń wojennych daje analiza relacji krewnych studentów o losach Górnoślązaków i tzw. przesiedleńców. Jest to z pewnością interesująca perspektywa spojrzenia na rodzinę.

Niewątpliwie walorem omawianych prac jest ujęcie historii w kontekście biograficznym lub przez literaturę dokumentu osobistego w odniesieniu do rodzin zamieszkujących badany obszar. W takich działaniach właśnie upatruję sens badań nad rodziną. Mimo iż poszczególne zjawiska są wielowarstwowe i bardzo złożone, autorzy dokonują próby odnalezienia wspólnego mianownika, co nie jest wszak sprawą łatwą, gdyż w każdej pracy przedstawiają indywidualne dzieje ludzkie. Analizy podjęte przez opolskich historyków są odkrywaniem i próbą zrozumienia specyfiki tego osobliwego obszaru, jakim jest Górny Śląsk. Spojrzenie na dzieje tego regionu z odmiennej perspektywy badawczej – przez pryzmat rodziny i jej członków – sprawia, że pozycja ta w moim odczuciu jest szczególnie wartościowa nie tylko dla historyków, lecz także dla przedstawicieli innych dyscyplin naukowych. Z pewnością wnosi ona nowe, świeże ujęcie badań nad rodziną (w ogóle, nie tylko śląską) oraz odkrywa nieznane dotąd fakty. Oceniam, że odtwarzanie i eksponowanie przeszłych wydarzeń z głębokich pokładów ludzkiej pamięci otwiera przed historykami nową perspektywę badawczą oraz wywołuje kolejne pytania, będące pretekstem do podejmowania dalszych prac.

Bożena Kaczmarczyk